

Sygn. akt I ACa 1342/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Małgorzata Rybicka – Pakuła

Sędzia SA Hanna Muras

Sędzia SO (del.) Joanna Zaporowska (spr.)

Protokolant st. sekr. sąd. Joanna Baranowska

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R. (1)

przeciwko M. R. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 11 lipca 2012 r.

sygn. akt XXIV C 166/11

- 1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w punkcie pierwszym oddala powództwo, a punkt drugi uchyla w całości;***
- 2. zasądza od M. R. (1) na rzecz M. R. (2) kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;***
- 3. odstępuje od obciążania M. R. (1) obowiązkiem uiszczenia opłaty od apelacji, od której M. R. (2) była zwolniona.***

Sygn. akt IA Ca 1342/11

UZASADNIENIE

W dniu 10 lutego 2011 r. M. R. (1) wystąpił przeciwko M. R. (2) z pozwem o zapłatę kwoty 114.479,91 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W uzasadnieniu wskazał, że strony od dnia 22 stycznia 1977 r. pozostają w związku małżeńskim. W dniu 25 września 2008 r. powód zbył należącą do niego działkę nr (...), stanowiącą jego majątek odrębny, za łączną kwotę 398 000 zł. W dniu 3 marca 2010 r. pozwana wypłaciła wszystkie środki pieniężne pochodzące ze sprzedaży tej nieruchomości. Miała ona zlikwidować należące do powoda 3 lokaty bankowe w Banku Spółdzielczym P. (każda lokata w kwocie 4.388,97 złotych) oraz dokonać przelewu na swój rachunek kwoty 90.000 złotych, zaś w dniu 16 marca 2010 r., kolejnego przelewu środków należących do powoda

w wysokości 11.313 złotych. M. R. (1) podniósł, iż nigdy nie zamierzał w jakikolwiek sposób przekazać pozwanej należącego do niego majątku, toteż należy uznać, że pozwana bezprawnie wzbogaciła się jego kosztem.

Z uwagi na to, że pozwana odmówiła dobrowolnego zwrotu środków w łącznej wysokości 114.479,91 zł, powód uznał wystąpienie z powództwem za konieczne.

M. R. (2) wniosła o oddalenie powództwa. Wskazała, że małżonkowie przez 30 lat pracowali wspólnie w gospodarstwie rolnym, razem robili wszelkie opłaty, a także wspólnie inwestowali w gospodarstwo nabywając ciągniki i maszyny. Pozwana podniosła, że w dniu 6 sierpnia 2008 r. strony zawarły umowę, która dotyczyła podziału środków uzyskanych ze sprzedaży działki nr (...). Powód nie wywiązał się z tej umowy, bowiem nie przekazał jej żadnych pieniędzy. Pozwana wskazała także, że w dniu 12 marca 2008 r. Sąd Rejonowy w Piasecznie przyznał jej alimenty od małżonka w wysokości 600 złotych miesięcznie. Pozwany nie zapłacił jej jednak alimentów za okres wcześniejszy, potem płacił nieregularnie, natomiast od kwietnia 2010 r. w ogóle zaprzestał uiszczania alimentów na jej rzecz. Nadto powód sprzedał ich wspólne maszyny rolnicze nie dzieląc się z nią środkami uzyskanymi

z tego tytułu oraz że dysponuje również innymi nieruchomościami. Odnosząc się do kwestii środków pobranych z konta pozwana argumentowała, że nie dokonała zaboru środków należących do małżonka, bowiem konto bankowe było wspólne, a mąż również z niego korzystał i wypłacał z niego pieniądze bez jej wiedzy. Pozwana podniosła także, iż nie pobrała całej kwoty ze sprzedaży działki nr (...), gdyż suma, za którą powód sprzedał działkę, wynosiła 398.000 złotych, natomiast ona przełała tylko kwotę 114.479 złotych.

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2012 r. Sąd Okręgowy:

I. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 114 479,91 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2011 r. do dnia zapłaty,

II. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3 840 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

III. odstąpił od obciążenia pozwanej obowiązkiem uiszczenia opłaty sądowej od pozwu.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach:

Strony zawarły związek małżeński w dniu 22 stycznia 1977 r., nie zawierały małżeńskich umów majątkowych. M. i M. R. (2) wspólnie zamieszkiwali i pracowali w gospodarstwie rolnym przy ul. (...)

w miejscowości G., gmina P.. Małżonkowie wspólnie ponosili koszty utrzymania gospodarstwa, w tym z tytułu podatku gruntowego i ubezpieczenia,

a także czynili inwestycje w postaci zakupu maszyn rolniczych.

M. R. (1), przed zawarciem związku małżeńskiego otrzymał w drodze darowizny, uczynionej przez rodziców, nieruchomości, w tym działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 44 arów położoną w miejscowości G., gmina P., dla której Sąd Rejonowy w Piasecznie prowadzi księgę wieczystą nr (...). Nieruchomość ta weszła do majątku odrębnego powoda. Powód planował sprzedaż tej działki i kiedy znaleźli się chętni na zakup pozwana M. R. (2) przygotowała projekt umowy nazwanej „umową między małżonkami” z dnia 6 sierpnia 2008 r., dotyczącej podziału przyszłych środków uzyskanych ze sprzedaży działki w wysokości 400.000 złotych. Umowa przewidywała, że suma 100.000 złotych stanowić będzie oszczędności, z których powód zobowiązany będzie uiszczać rachunki bieżące za media, podatek rolny, składki ubezpieczenia społecznego rolników KRUS oraz na zakup opału na okres zimowy. Natomiast pozostała kwota, tj. 300.000 złotych miała zostać podzielona pomiędzy strony oraz dzieci M. Z. i S. R. w częściach równych – po 75.000 złotych dla każdego z członków rodziny. Zgodnie z umową powód miał również upoważnić żonę do konta bankowego. Umowa ta została sporządzona w dwóch egzemplarzach i podpisana przez strony oraz przez ich córkę - M. Z..

W dniu 25 września 2008 r. powód zawarł notarialną umowę sprzedaży działki nr (...) na rzecz A. i M. małżonków Z. – za cenę 398.000 złotych pod warunkiem, że Agencja Nieruchomości Rolnych nie skorzysta z prawa pierwokupu.

W związku z tym, iż Agencja z tego prawa nie skorzystała, w dniu 10 października 2008 r. w została zawarta umowa przenosząca własność nieruchomości na nabywców.

We wcześniejszym okresie powód dokonał sprzedaży innych działek wchodzących w skład jego majątku odrębnego.

Z sumy uzyskanej ze sprzedaży działki nr (...) M. R. (1) przekazał 100.000 złotych na rzecz córki stron - M. Z. oraz kwotę 100.000 złotych na rzecz syna - S. R.. Część środków pieniężnych uzyskanych z tego tytułu powód ulokował na lokatach bankowych w Banku Spółdzielczym w P. oraz na wspólnym dla obojga małżonków rachunku bankowym prowadzonym przez (...) Bank S.A. – filia w P..

W dniu 3 marca 2010 r. M. R. (2) dokonała likwidacji trzech lokat bankowych założonych przez powoda w Banku Spółdzielczym w P.

i wypłaciła środki pieniężne pochodzące ze sprzedaży ww. działek w łącznej wysokości 13.166,91 złotych oraz dokonała przelewu ze wspólnego rachunku bankowego w (...) Bank S.A. na swój rachunek bankowy i lokacyjny sumy 90.000 złotych. Następnie, w dniu 16 marca 2010 r., dokonała przelewu ze wspólnego rachunku bankowego na swój rachunek bankowy kwoty 11.313 złotych.

Od 2002 – 2003 r. małżonkowie M. i M. R. (2) pozostawali

w faktycznej separacji. Nadal wspólnie zamieszkiwali w domu przy ul. (...) w miejscowości G., natomiast w 2010 r. powód zajął dolną część domu podczas, gdy pozwana zamieszkiwała na piętrze. Powód odciął jej dopływ wody do jej części domu, nie zakupił również opału na zimę, co skutkowało popękaniem rur grzewczych. Nie przyczyniał się do zaspokajania potrzeb rodziny, a także nie płacił za pozwaną składek na ubezpieczenie społeczne rolników.

Wyrokiem z dnia 12 marca 2008 r. Sąd Rejonowy w Piasecznie III Wydział Rodzinny i Nieletnich zasądził od M. R. (1) na rzecz M. R. (2) kwotę 600 złotych miesięcznie tytułem alimentów – począwszy do dnia 31 lipca 2007 r. Powód comiesięczne zobowiązanie uiszczal nieregularnie, a od kwietnia 2010 r. zaprzestał wpłacania świadczenia alimentacyjnego na rzecz małżonki.

W czerwcu 2011 r. orzeczone zostało rozwiązanie związku małżeńskiego stron przez rozwód. Majątek małżeński nie został jak dotąd podzielony.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o dokumenty urzędowe, których autentyczności oraz treści nie kwestionowała żadna ze stron, zeznania złożone przez świadka M. Z., którym dał wiarę w całości, a także na wyjaśnieniach pozwanej oraz częściowo na wyjaśnieniach złożonych przez powoda. Jako niewiarygodne sąd ocenił twierdzenia powoda co do okoliczności dotyczących podpisania „umowy między małżonkami”. Jakkolwiek biegły sądowy nie potwierdził jednoznacznie autentyczności podpisów M. R. (1) pod dwoma egzemplarzami tego dokumentu, Sąd uznał, iż fakt złożenia przedmiotowego oświadczenia woli przez powoda został wykazany zeznaniami świadka i wyjaśnieniami pozwanej.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione żądanie zasądzenia kwoty 114.479,91 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, z tytułu zwrotu środków należących do powoda, a przejętych przez pozwaną. Środki te pochodziły ze sprzedaży działki nr (...) położonej w miejscowości G., która stanowiła majątek odrębny powoda, a także ze sprzedaży innych działek, także należących do powoda. Należy przy tym podkreślić, iż okoliczność przejęcia z rachunków bankowych powoda środków pieniężnych we wspomnianej kwocie oraz ich pochodzenie zostały przez pozwaną przyznane. Poza sporem stron pozostawał również fakt, iż działka nr (...) stanowiła majątek odrębny M. R. (1) i przeszła na jego własność z tytułu darowizny dokonanej na jego rzecz przez rodziców przed zawarciem związku małżeńskiego z pozwaną M. R. (2), podobnie jak i inne działki sprzedawane przez powoda. Strony zgodnie przyznały również, że podczas trwania małżeństwa nie zawierały umowy majątkowej małżeńskiej.

Zgodnie z dyspozycją art. 31 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami

z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Według brzmienia art. 33 pkt. 1 i 10 k.r. i o. do majątku osobistego każdego z małżonków należą m.in. przedmioty majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej a także przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Przepis art. 33 pkt. 10 k.r. i o. określa tzw. zasadę surogacji, zgodnie z którą do majątku osobistego małżonka zalicza się przedmioty majątkowe nabyte w zamian za wszystkie inne składniki majątku osobistego małżonka. Skutek surogacji (przynależność przedmiotów nabytych w zamian za składniki majątku osobistego do tego majątku) następuje z mocy prawa. Nie ma przy tym znaczenia dla jej zastosowania to, że przedmiot, który jest surogatem dotychczasowego składnika majątku osobistego, jest innej natury niż ten składnik.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że środki pieniężne uzyskane przez powoda ze sprzedaży działek stanowiących jego majątek odrębny weszły do jego majątku odrębnego. Oznacza to, że prawo do nich miał wyłącznie powód, zaś pozwana nie miała tytułu prawnego do dysponowania nimi bez zgody powoda.

W ocenie Sądu umocowanie, o którym mowa, nie wynikało także z „umowy między małżonkami”. Stosując reguły przewidziane w art. 65 k.c. Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż w zakresie relacji pomiędzy stronami niniejszego procesu umowa ta miała charakter darowizny, bowiem jej przedmiotem miało być nieodpłatne świadczenie powoda na rzecz pozwanej (art. 888 k.c.). Zgodnie z art. 890 § 1 k.c. oświadczenie darczyńcy powinno być złożone w formie aktu notarialnego, toteż (jak wynika z treści art. 73 § 2 k.c.) od zachowania tej formy należy uzależnić ważność umowy. W przedmiotowej sprawie nie ma sporu co do tego, że oświadczenia woli stron zawarte w umowie z dnia 6 sierpnia 2008 r. nie zostały złożone w formie notarialnej. Oznacza to, że ważność tej umowy (w zakresie stosunku prawnego powstałego między stronami) mogła mieć miejsce jedynie w razie spełnienia świadczenia przez darczyńcę. W ocenie Sądu Okręgowego warunek ten nie został spełniony, albowiem powód nie przekazał obiecanych środków pozwanej, ani też nie założył lokaty (przeznaczonej dla środków uzyskanych ze sprzedaży działki), do której upoważniona miała zostać pozwana. Samodzielne pobranie przez M. R. (2) środków znajdujących się na rachunku bankowym nie znajduje więc podstawy prawnej, bowiem zobowiązanie powzięte przez powoda było nieważne. Konkluzja ta pozostaje niezmienna niezależnie od tego, że środki te znajdowały się na wspólnych rachunkach ówczesnych małżonków. Podobnie brak było uzasadnienia prawnego dla przejęcia przez pozwaną środków pochodzących ze sprzedaży pozostałych działek należących do powoda.

Zdaniem sądu nie były trafne argumenty podnoszone przez pozwaną, iż powód nie uiszczał na jej rzecz alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 12 marca 2008 r., stąd przejęcie części należących do powoda środków pieniężnych znajdowało swoje usprawiedliwienie. Dysponując tytułem wykonawczym w postaci wyroku sądowego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności pozwana winna egzekwować należne jej alimenty w przeznaczonym do tego celu postępowaniu egzekucyjnym za pośrednictwem właściwego organu egzekucyjnego, nie zaś poprzez przywłaszczenie należących do powoda środków pieniężnych. Skoro powód posiadał środki pieniężne pochodzące ze sprzedaży należących do niego działek, należy przyjąć, że egzekucja taka mogła być skutecznie prowadzona,

a pozwana uzyskalaby zaspokojenie roszczeń alimentacyjnych. Natomiast kwestia sprzedaży należących do majątku wspólnego małżonków maszyn rolniczych, ciągników, a także czynienia nakładów na majątek odrębny powoda z majątku wspólnego małżonków, winna być przedmiotem odrębnego postępowania w sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu małżeństwa i nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowego postępowania. Nie miał również znaczenia fakt, iż rachunek bankowy, na którym zgromadzone były pieniądze ze sprzedaży nieruchomości, należał wspólnie do obojga małżonków, skoro zgromadzone na nim środki pochodziły ze sprzedaży działki należącej do powoda, a więc stanowiły jego majątek odrębny.

W związku z powyższym sąd uznał, iż roszczenie powoda zasługuje na uwzględnienie w całości, w tym także w zakresie żądania zasądzenia odsetek ustawowych, o których sąd orzekł na podstawie art. 455 k.c.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu oparte zostało na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, określonej w art. 98 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy odstąpił od obciążania pozwanej obowiązkiem uiszczenia opłaty sądowej od pozwu w oparciu o dyspozycję art. 102 k.p.c. uznając, iż ze względu na sytuację materialną pozwanej zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, uzasadniający odstąpienie od obciążania jej powyższymi kosztami.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana, zaskarżając go w całości i wnosząc o zmianę orzeczenia i oddalenie powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

I. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, polegającą na naruszeniu:

1. art. 328 § 2 k.p.c.

- poprzez niewskazanie oraz niewyjaśnienie podstawy prawnej orzeczenia, co uniemożliwia jego prawidłową kontrolę instancyjną,

- nieprzytoczenie przez Sąd dowodów stanowiących podstawę ustalenia, że środki zgromadzone na wspólnym rachunku bankowym w (...) Banku S.A. oraz na lokatach w Banku Spółdzielczym w P. stanowiły majątek odrębny powoda,

2. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów polegające na:

- uznaniu, iż środki pieniężne znajdujące się na 3 lokatach w Banku

Spółdzielczym w P. oraz na wspólnym rachunku bankowym

małżonków, które zostały wypłacone przez pozwaną, pochodziły w

całości ze sprzedaży należącej do powoda nieruchomości mimo, że us-

talenie to nie znajduje należytego uzasadnienia w zebranych w sprawie

materiale dowodowym,

- uznaniu, iż pozwana przyznała, że środki zgromadzone na rachunku

bankowym w (...) Banku S.A. oraz na lokatach w Banku (...)-

czym w P. w całości pochodziły ze sprzedaży nieruchomości,

stanowiącej własność powoda mimo, że pozwana nigdy tej okoliczności

nie przyznawała, wręcz przeciwnie, wskazywała na inne źródła dochodu,

który gromadzony był na ww. rachunku bankowym oraz na lokatach (za-

łożonych jeszcze przed transakcją sprzedaży nieruchomości powoda),

II. obrazę przepisów prawa materialnego, polegającą na naruszeniu:

1. art. 888 k.c. w zw. z art. 65 k.c. poprzez jego niesłuszne zastosowanie polegające na mylnym przyjęciu przez Sąd, iż dokument o nazwie „umowa między małżonkami” podpisany przez strony w dniu 6 sierpnia 2008 r. miał charakter

darowizny czynionej przez powoda na rzecz pozwanej oraz wspólnych dzieci stron, mimo że zgodnym zamiarem stron było zawarcie umowy o zaspokajanie potrzeb rodziny w rozumieniu art. 27 k.r.i o.

Powód w odpowiedzi na apelację wnosił o jej nieuwzględnienie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje: apelacja jest uzasadniona, choć nie z wszystkimi jej zarzutami można się zgodzić.

Trafny okazał się w szczególności zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady swobodnej oceny dowodów, sformułowany w art. 233 § 1 k.p.c. Na tle tego przepisu rozwinęło się bogate orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego (v.np.: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r. II CKN 586/09 LEX nr 52347, z dnia 27 września 2002 r. II CK 817/00 LEX nr 56906,

z 9 stycznia 2004 r. IV CK 339/02 LexPolonica nr 1632812). Dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne

z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija (v.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia

3 października 2012 r. IA Ca 435/12 LEX nr 1223148).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że M. R. (1) w pozwie domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej 114 480 zł twierdząc, że kwota ta stanowi jego majątek odrębny, gdyż została uzyskana za sprzedane jego nieruchomości, choć wskazał sprzedaż tylko jednej konkretnej nieruchomości – działki nr (...) w dniu 10 października 2008 r.

Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia co do tego, w jaki sposób M. R. (1) zadysponował kwotą 398 000 zł, uzyskaną ze sprzedaży działki (...), oparł się na jego zeznaniach. Ustalił, że z sumy uzyskanej ze sprzedaży tej działki przekazał 100 000 zł na rzecz córki M. Z. oraz 100 000 zł na rzecz syna S. R.. Pozostałą część pieniędzy (a więc 198 000 zł) ulokował na lokatach bankowych w Banku Spółdzielczym w P. oraz na wspólnym dla stron rachunku w (...) Banku.

Tymczasem słuchany na rozprawie w dniu 27 czerwca 2012 r. powód zeznał, że pieniądze ze sprzedaży działki (...) postanowił rozdysponować w ten sposób, by sobie zostawić 100 000 zł, dać córce 100 000 zł i synowi 100 000 zł, a kolejne 100 000 zł wpłacić na lokatę, aby mieć środki finansowe na podatek. Do lokaty upoważnił syna, który „wyczyścił konto i zabrał tę kwotę” (czyli syn uzyskał ze sprzedanej działki łącznie 200 000 zł). Dalej powód wyjaśnił, że na jego wspólnym koncie z żoną było ok. 116 000 zł (ze sprzedaży różnych działek), nie wyjaśnił jednak w jakim okresie, zaś w banku spółdzielczym była lokata 12 000 zł. Następnie zeznał, że 100 000 zł, które wziął dała sobie, wpłacił na wspólne konto w (...) Banku. Powód stwierdził też, że w czasie małżeństwa sprzedał 6 działek, ale te pieniądze poszły „na dokładkę do gospodarstwa”.

Jak z powyższego wynika ustalenia dokonane przez Sąd Okręgowy są sprzeczne z zeznaniami powoda, które miały być ich podstawą. Z zeznań tych wynika bowiem, że z ok. 400 000 zł, które powód we wrześniu 2008 r. uzyskał z działki (...), pozostało mu jedynie ok. 100 000 zł, które jak twierdzi wpłacił wówczas na konto w (...) Banku.

Do pozwu dołączony został fragment wyciągu historii rachunku prowadzonego na nazwisko powoda w (...) Banku S.A., z operacjami od 14 stycznia 2010 r. do 13 kwietnia 2010 r. Saldo początkowe wynosiło 96 823,40 zł i w dniu 14 stycznia 2010 r. powód wypłacił 4000 zł. Po dopisaniu odsetek nastąpiła wypłata gotówkowa dokonana przez M. R. (2) w dniu 3 marca 2010 r. w kwocie 3 437 zł i przelew na lokatę i konto oszczędnościowe pozwanej w kwocie 90 000 zł. Następnie, dnia 15 marca 2010 r. przelane zostały na rachunek powoda dwie kwoty po 5656,50 zł każda z (...) SA - D.. Usług (...) w W., zaś dnia 16 marca 2010 r. pozwana dokonała kolejnego przelewu na swoje konto w kwocie 11 313 zł.

Jak z powyższego wynika, powód przy pomocy dokumentów wykazał jedynie jakie były operacje na jego koncie w (...) Banku w okresie od stycznia do marca 2010 r., czyli prawie 1,5 roku po sprzedaży działki (...). Z przedstawionych przez powoda dowodów nie wynika natomiast, czy 90 000 zł, które pozwana przelała na swoje konto 3 marca 2010 r., pochodziło z kwoty uzyskanej ze sprzedaży działki (...) czy też z innych pieniędzy. Trzeba bowiem mieć na uwadze, że od sprzedaży działki do tego momentu upłynął długi okres czasu, zaś pieniądze na koncie wpłacane być mogły z różnych tytułów. Wnosić to można nawet z fragmentu wyciągu bankowego złożonego do akt, z którego wynika, że 15 marca 2010 r. wpłynęły dwa przelewy na łączną kwotę 11 313 zł, przelaną następnego dnia przez pozwaną na inne konto. Odnośnie tej ostatniej kwoty można zatem z całą pewnością stwierdzić, że nie pochodziła ze sprzedaży działki (...).

Z fragmentu wyciągu z konta, złożonego do akt wynika, że powód również pobierał z niego znaczne kwoty, np. dnia 14 stycznia 2010 r. – 4000 zł oraz że wpływały na nie pieniądze z różnych tytułów. Z oświadczenia powoda, zawartego w jego piśmie procesowym z dnia 17 marca 2011 r. (k. 22 akt) wynika, że do 2009 r. dochód z gospodarstwa stron wynosił 3000 – 4000 zł rocznie, a nadto w związku z prowadzeniem gospodarstwa strony otrzymywały dopłaty unijne w kwocie 5000 zł za 2009 r. i 7500 zł za 2010 r. Kwoty z powyższych tytułów, stanowiące wspólny przychód małżonków R., również mogły wpływać na ich wspólne konto. Z kolei pozwana słuchana w charakterze strony zeznała, że powód sprzedaje wspólne maszyny i nie dzieli się z nią pieniędzmi. Zeznanie to, w świetle pozostałego materiału dowodowego, a zwłaszcza sytuacji w małżeństwie stron, jest wiarygodne.

Do pozwu dołączone zostały kopie likwidacji trzech lokat, po 4 388,97 zł każda (łącznie 13 166,61 zł), dokonane przez pozwaną dnia 3 marca 2010 r. W pozwie M. R. (1) twierdził, że lokaty te zostały założone również z pieniędzy za sprzedana działkę. Nie potwierdził tego słuchany w charakterze strony.

Mając na uwadze powyższe sprzeczności w twierdzeniach i zeznaniach powoda oraz pomiędzy tymi zeznaniami a treścią złożonych dokumentów i pozostałego materiału zebranego w sprawie nie można przyjąć, że powód wykazał, by kwoty wypłacone przez pozwaną z rachunku w (...) Banku czy ze zlikwidowanych lokat bankowych pochodziły z pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży działki, stanowiącej majątek odrębny powoda.

W apelacji pozwanej postawiony został zarzut nieprzytoczenia przez Sąd dowodów stanowiących podstawę ustalenia, że środki zgromadzone na wspólnym rachunku bankowym w (...) Banku S.A. oraz na lokatach w Banku Spółdzielczym w P. stanowiły majątek odrębny powoda. Mając na uwadze to, co powiedziano wyżej z zarzutem tym należy się zgodzić. Jednak w swych rozważaniach dotyczących pochodzenia środków na koncie w (...) Banku i na lokatach w Banku Spółdzielczym Sąd Okręgowy uznał, że pochodzenie tych środków zostało przez pozwaną przyznane. Tymczasem pozwana od odpowiedzi na pozew aż do zamknięcia rozprawy nie uznawała roszczeń powoda ani co do zasady, ani co do wysokości i wносиła o oddalenie powództwa w całości. Zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Fakt, który ma podlegać przyznaniu musi być jednoznacznie określony (v.: Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem pod red. M. Manowskiej, Warszawa 2011r., t.1, s. 493). Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca. Pozwana przyznawała jedynie, że zlikwidowała lokaty i wypłaciła bądź przelała na swoje konto pewne kwoty ze wspólnego konta. Nie przyznała jednak, że wszystkie te środki należały do majątku odrębnego powoda.

W tej sytuacji nie można mówić o przyznaniu w rozumieniu art. 229 k.p.c. Na powodzie spoczywał zatem ciężar udowodnienia wszystkich zgłoszonych roszczeń tak co do zasady, jak i wysokości. Jak wynika z tego, co powiedziano wyżej, powód temu wymaganiu nie sprostał. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. okazał się zatem uzasadniony. Jak bowiem trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00 LEX nr 56906, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona w przypadku gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami.

Za zasadny uznać należy również zarzut apelacji niewskazania przez Sąd Okręgowy podstawy prawnej roszczenia powoda (naruszenie art. 328 § 2 k.p.c.).

W uzasadnieniu Sąd ograniczył się do stwierdzeń o przejęciu przez pozwaną środków należących do powoda, czy też braku tytułu prawnego pozwanej do dysponowania tymi środkami bez zgody powoda. Podstawy prawnej roszczenia nie skonkretyzował sam powód ani w pozwie, ani w dalszym toku procesu. W pozwie z jednej strony twierdził, że „pозwana dokonała zaboru środków należących wyłącznie do powoda”, aby w następnym zdaniu wywodzić, że „pозwana dokonała bezprawnego wzbogacenia się kosztem powoda”. Jednak wbrew wywodowi apelacji powód nie miał obowiązku wskazywania podstawy prawnej powództwa, a jedynie jej podstawy faktycznej.

W niniejszej sprawie podstawę prawną roszczenia powoda mogły stanowić przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.) lub odpowiedzialność za czyn niedozwolony (art. 415 k.c.). W razie zbiegu roszczeń z tytułu czynu niedozwolonego z roszczeniem z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 414 k.c.), uprawnionemu przysługuje wybór roszczenia również w przypadku, gdy ta sama osoba jest odpowiedzialna za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym

i jest wzbogacona w rozumieniu art. 405 k.c. (v.: Kodeks cywilny z komentarzem pod. red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2009 r., t. 1, s. 1206-1207). Mając na uwadze to, że powód wpłacił pieniądze na wspólny rachunek małżonków, zaś podczas przesłuchania nie akcentował kwestii „przejęcia” (zaboru) środków pieniężnych przez pozwaną, należy przyjąć, że podstawą prawną żądania powoda były przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Powód nie udowodnił jednak, pomimo spoczywającemu na nim ciężarowi dowodowemu (art. 6 k.c.), że pozwana uzyskała jego kosztem korzyść majątkową, co skutkuje oddaleniem powództwa.

Na koniec nie można zgodzić się z apelacją, gdy zarzuca naruszenie art. 888 w zw. z art. 65 k.c. przez ich niesłuszne zastosowanie i przyjęciu przez Sąd, że umowa między małżonkami z 6 sierpnia 2008 r. miała charakter darowizny, a nie umowy o zaspokajanie potrzeb rodziny w rozumieniu art. 27 k.r.i o. Nawet próbując bowiem konstruować taki charakter umowy z dnia 6 sierpnia 2008 r., to mogłaby ona dotyczyć jedynie postanowień o przeznaczeniu części środków na opłaty bieżące (gaz, woda, podatek rolny, KRUS, opał), do uiszczania których powód zobowiązał się z 1/4 środków uzyskanych za działkę (...). Pozostała kwota miała zostać podzielona na 4 osoby, w tym dwoje dorosłych, samodzielnych dzieci stron i pozwaną. Trafny jest zatem wywód Sądu Okręgowego, że w tej części umowa miała charakter darowizny, ze wszystkimi wynikającymi z tego konsekwencjami, zgodnymi z przytoczonymi przez ten Sąd przepisami prawa. Jednak wobec nieudowodnienia powództwa kwestie te nie mają wpływu na rozstrzygnięcie.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił (art. 386 § 1 k.p.c.).

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji były przepisy art. 98 § 1 i 2 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 6) w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września

2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążenia powoda obowiązkiem uiszczenia opłaty od apelacji, od której pozwana była zwolniona, w oparciu o art. 113 ust. 4 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.). Wydając takie rozstrzygnięcie Sąd miał na uwadze aktualną trudną sytuację finansową powoda, wynikającą z dokumentów

i oświadczeń złożonych przez niego w celach dowodowych i dołączonych do wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Wprawdzie 60-letni powód jest właścicielem gospodarstwa rolnego, lecz obecnie nie uzyskuje z niego dochodów, po rozwodzie

z pozwaną strony nie dokonały podziału majątku, powód jest nadto obciążony obowiązkiem alimentacyjnym na rzecz pozwanej. Powyższe okoliczności oraz wzgląd na roszczenie powoda, które w jego subiektywnym przekonaniu było zasadne, pozwalają na odstąpienie od obciążenia go opłatą od apelacji w kwocie 5724, od uiszczenia której pozwana była zwolniona.